

Sygnatura akt VIII Ga 176/13

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący : SSO Anna Budzyńska

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2013 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym, w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa R. H.

przeciwko M. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 18 marca 2013 r. sygnatura akt X GC 973/12 upr

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygnatura akt VIII Ga 176/13

UZASADNIENIE

Powód R. H. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. W. kwoty 7.564,00 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2011 r. do dnia zapłaty, oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie pozwu wskazał, że strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie przez pozwanego na rzecz powoda montażu klimatyzacji w gabinecie stomatologicznym. Część środków na realizację tej inwestycji powód uzyskał tytułem dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...) na lata 2007 -2013. Powód zarzucił, że z uwagi na wystawienie przez pozwanego faktury VAT w sposób sprzeczny z obowiązującymi przepisami, Urząd Marszałkowski w S., Wydział Wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego uznał wydatek objęty powyższą fakturą za niekwalifikowany, co pozbawiło powoda części dofinansowania.

W odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że nie kwestionuje faktu zawarcia umowy z powodem, jej wykonania oraz wystawienia faktury VAT. Pozwany zakwestionował natomiast zasadność roszczenia powoda wskazując na brak zawarcia w umowie łączącej strony postanowień w przedmiocie wymogów formalnych faktury VAT, brak uszczegółowienia przez powoda elementów, które miały znaleźć się w treści faktury. Ponadto pozwany podniósł, że nazwa towaru i usługi wskazana na fakturze odpowiadała swą treścią ustaleniom umownym oraz danym zawartym w ofercie. Dodatkowo podkreślono, że sam powód nie posiadał wiedzy w przedmiocie wymagań dotyczących specyfikacji faktury a pozwany nie mógł wiedzieć, jaka była treść wniosku o dofinansowanie złożonego przez powoda. Pozwany nadmienił także, że świadczenie swoje wykonał zgodnie z umową, a następnie wystawił fakturę VAT, którą powód uregulował nie wnosząc zastrzeżeń.

Wyrokiem z dnia 18 marca 2013 r., sygn. akt X GC 973/12 upr Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.217,00 zł tytułem kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i wnioski:

R. H. w dniu 5 lutego 2011 r. skierował do pozwanego zapytanie ofertowe dotyczące przedstawienia oferty cenowej na zakup i montaż klimatyzacji w gabinecie stomatologicznym. Pozwany M. W. przesłał ofertę, którą powód następnie przyjął. W konsekwencji powyższego w dniu 27 lutego 2011 r. strony zawarły umowę na wykonanie instalacji i montaż urządzeń klimatyzacyjnych, przy czym wynagrodzenie za urządzenia klimatyzacyjne ustalono na kwotę 7.000,00 zł plus VAT a wykonanie montażu wraz z uruchomieniem na kwotę 6.000,00 zł plus VAT. Po wykonaniu przedmiotu umowy pozwany wystawił fakturę VAT na kwotę 15.990,00 zł brutto a powód w dniu 31 marca 2011 r. uiszczył należność wynikającą z faktury. Następnie, w dniu 24 maja 2011 r. powód otrzymał z Urzędu Marszałkowskiego pismo, w którym wskazano, że przedstawiony przez powoda harmonogram nie został zaakceptowany z uwagi na dokonanie przez powoda przesunięć pomiędzy wydatkami powyżej 15 %, bez przedstawienia uzasadnienia dokonanych zmian. W dniu 26 maja 2011 r. powód zwrócił się do pozwanego drogą mailową z prośbą o specyfikację do faktury i wskazał, aby w specyfikacji rozpisać koszty materiałów i robocizny. Po uzgodnieniu telefonicznym pozwany wystawił fakturę VAT z tym samym numerem, co pierwotna faktura, w której były trzy pozycje: klimatyzacja, materiały instalacyjne: korytka, przewody, łącza, rury miedziane, kable, pompki skroplin, rury PCV oraz robocizna. Pozwany przesłał fakturę mailem a następnie pocztą przesłał trzecią fakturę z trzema pozycjami bez rozpisania materiałów. Pierwsze dwie faktury powód złożył w Urzędzie Marszałkowskim. Pismem z dnia 1 sierpnia 2011 r. Urząd poinformował powoda o stwierdzonych błędach we wniosku o płatność. Pozwany podpisał przygotowane przez powoda wyjaśnienie do Urzędu Marszałkowskiego wskazując na nieprawidłowe wystawienie dokumentu potwierdzającego wykonanie instalacji klimatyzacji, które to oświadczenie stanowiło załącznik do wniosku powoda o ponowne rozpatrzenie sprawy. Pozwany podał, iż popełnił błąd polegający na wystawieniu druku z tym samym numerem i tą samą datą. W dniu 6 sierpnia 2011 r. pozwany wystawił fakturę korektę do faktury (...). Odwołanie powoda zostało negatywnie rozpatrzone a powód zwrócił niewykorzystaną zaliczkę do Urzędu Marszałkowskiego. W dniu 8 września 2011 r. powód wezwał pozwanego do wyrównania szkody w wysokości 8.500,00 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu w całości. Sąd I instancji wskazał, że powód domagał się pokrycia szkody wyrządzonej przez pozwanego w związku z wystawieniem wadliwych dokumentów i niedostarczeniem dokumentów powodowi w wyznaczonym terminie, co z kolei spowodowało pozbawienie powoda dofinansowania i nałożyło obowiązek zwrotu części otrzymanej zaliczki. Jako podstawę prawną żądania Sąd Rejonowy wskazał art. 471 kc. Sąd I instancji podkreślił, iż obowiązkiem procesowym powoda było wykazanie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego, szkody oraz związku pomiędzy niewykonaniem (nienależytym wykonaniem) zobowiązania a szkodą. Sąd Rejonowy podkreślił, że umowa pisemna zawarta pomiędzy stronami nie zawierała wytycznych odnośnie treści faktury VAT, którą pozwany miał wystawić po zakończeniu robót, nie uzyskał on żadnych wytycznych od powoda w tym zakresie. Powód natomiast przyjął wystawioną fakturę bez zastrzeżeń oraz uregulował należność na rzecz pozwanego. Sąd Rejonowy powołał się na argumentację pełnomocnika pozwanego, który zauważył, że nazwa towaru i usługi wskazana na fakturze odpowiadała ustaleniom umownym stron. Skoro więc powód, starający się o dotację, w chwili otrzymania faktury od pozwanego nie posiadał wiedzy w przedmiocie wymogów formalnych faktury, to tym bardziej trudno uznać, żeby taką wiedzę miał pozwany. Nie został on zapoznany z treścią wniosku powoda skierowanego do Urzędu Marszałkowskiego ani też z innymi wymogami, które winien spełnić podmiot ubiegający się o dofinansowanie. W ocenie Sądu Rejonowego brak było także podstaw by uznać, że pozwany zobowiązał się do wystawienia faktury, która miała odpowiadać szczególnym wymogom. Sam fakt posiadania wiedzy przez pozwanego o tym, iż powód ubiega się o dofinansowanie Sąd Rejonowy uznał za niewystarczający do przyjęcia, że po stronie pozwanego istniało zobowiązanie do wystawienia określonej faktury, czy specyfikacji spełniających wymogi stawiane przez Urząd. To z kolei wykluczyło zasadność żądania przez powoda pokrycia szkody, którą poniósł w związku ze złożeniem do Urzędu Marszałkowskiego dokumentów zawierających błędy. Sąd Rejonowy podniósł również, że treść dokumentów wystawianych przez pozwanego konsultowana była z powodem. Z zeznań pozwanego wynikało, że po otrzymaniu maila z dnia 26 maja 2011 r. strony kontaktowały

się telefonicznie i ustalono, że pozwany wystawi kolejną fakturę, zaś pierwotna ulegnie zniszczeniu. W opinii Sądu Rejonowego prawdziwość twierdzeń pozwanego potwierdza fakt, iż faktura wystawiona przez pozwanego została przyjęta przez powoda a następnie przedstawiona w Urzędzie Marszałkowskim. Z powyższego zaś płynie wniosek, że sam powód nie posiadał wiedzy odnośnie wymagań stawianym fakturom przedstawianym do rozliczenia z tytułu dofinansowania. Dodatkowo Sąd Rejonowy podał, że nie dopatrywał się w zachowaniu pozwanego żadnych działań, których celem byłoby wyrządzenie powodowi szkody, nawet w sposób nieumyślny. Jako naganne Sąd ocenił co prawda wystawianie faktur o innej treści, lecz z tą samą datą i numerem, jednakże takie zachowanie w ocenie Sądu nie zrodziło po stronie pozwanego jego odpowiedzialności względem powoda. Sąd Rejonowy ocenił, że pozwany nie wykazał wobec powoda złej woli, lecz nawet wręcz przeciwnie – prowadził z powodem korespondencję, ustalał treść wystawianych dokumentów oraz podpisał pismo skierowane do Urzędu Marszałkowskiego, które zawierało wyjaśnienie zaistniałej sytuacji, wcześniej zaś wystawił korektę. Natomiast, jeśli nawet pozwany zwlekał z przesłaniem faktury drogą pocztową, to takie zachowanie nie może w zaistniałych okolicznościach rodzić po stronie pozwanego sankcji w postaci obowiązku zapłaty kwoty żądanej pozwem. Sąd Rejonowy uznał zatem, iż powód nie wykazał przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł o treść przepisu art. 98 kpc.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją powód R. H., zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc, polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w tym, że:

- Sąd I instancji błędnie ocenił, że powód dopatruje się odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w nieprawidłowym wystawieniu faktury – w sposób nieodpowiadający wymaganiom Urzędu Marszałkowskiego, podczas gdy powód dopatruje się odpowiedzialności pozwanego w tym, że wystawił dwie faktury o tym samym numerze i z tą samą datą, co skutkowało nieuwzględnieniem wniosku powoda o uzyskanie dofinansowania;

- Sąd I instancji błędnie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, pomijając okoliczność, że powodem nieuwzględnienia wniosku powoda o dofinansowanie było istnienie dwóch wystawionych przez pozwanego faktur o tym samym numerze i dacie, ale o innej treści;

- Sąd I instancji błędnie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przyjmując, iż powód uzgodnił z pozwanym, że ten wystawi nową fakturę a poprzednia ulegnie zniszczeniu podczas, gdy było to niemożliwe do wykonania, albowiem wcześniejsza faktura została złożona wraz z wnioskiem do Urzędu Marszałkowskiego i nie mogła przez to być zniszczona przez powoda;

- Sąd I instancji błędnie ocenił, iż powód pierwotnie nie domagał się od pozwanego wystawienia faktury korekty, ale oczekiwał na drugą fakturę o tym samym numerze i tej samej dacie, ale o innej treści.

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 355 § 2 kc poprzez jego niezastosowanie przy ocenie należytej staranności pozwanego-przedsiębiorcy,

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 471 kc poprzez jego błędną wykładnię, co zostało wyrażone w ocenie, iż wystawienie przez pozwanego dwóch faktur o tym samym numerze i dacie, ale o innej treści, co skutkowało nieuwzględnieniem wniosku powoda o dofinansowanie, nie nosi znamion nienależytego wykonania zobowiązania, a dłużnik nie jest zobowiązany do naprawienia szkody wynikłej z tego tytułu,

ewentualnie

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 415 kc, poprzez jego niezastosowanie, albowiem wystawienie faktur o tej samej numeracji i dacie, ale o innej treści, jest czynem niedozwolonym, zawinionym przez wystawcę takich faktur i jednocześnie wskutek takiego czynu pozwany wyrządził powodowi wymierną krzywdę.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 7.564 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 7 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że ustalenia Sądu I instancji są błędne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Zarzucił, że nie mógł zniszczyć pierwszej z wystawionych faktur, gdyż ta została przedłożona do Urzędu Marszałkowskiego. Dlatego też w opinii skarżącego Sąd nie mógł dokonać ustalenia, że powód miał pierwszą z faktur zniszczyć. Powód oczekiwał na sporządzenie przez pozwanego korekty faktury. Z uwagi na bark czasu na dostarczenie odpowiednich dokumentów, powód przedłożył do Urzędu Marszałkowskiego drugą z wystawionych faktur – o numerze i dacie tej samej, co faktura pierwsza, lecz o innej treści. To spowodowało zakwestionowanie wniosku powoda o dofinansowanie i utratę przez powoda dofinansowania w kwocie 7.564 zł. Powód nie upatruje się odpowiedzialności pozwanego w tym, że pierwotnie wystawił on nieprecyzyjną fakturę, ale w tym, że pozwany wystawiając drugą fakturę doprowadził do tego, że w obrocie pojawiły się dwie nieprawidłowo wystawione faktury, które zostały zakwestionowane i doprowadziły do zdyskredytowania wniosku powoda o dofinansowanie. W opinii skarżącego bezspornym jest ponadto, że powód poniósł wymierną szkodę wskutek nieuwzględnienia wniosku powoda, który to wniosek nie został uwzględniony z uwagi na błędnie wystawione faktury. Dlatego też w opinii apelującego istnieje związek przyczynowy pomiędzy zawinionym działaniem pozwanego a szkodą powoda. Integralną bowiem części wykonania umowy przez profesjonalistę zdaniem skarżącego jest wystawienie faktury za wykonaną usługę. Faktura winna zostać wystawiona z należytą starannością, by mogła zostać uznana za dowód w urzędach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona przez stronę powodową apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I Instancji przeprowadził w sprawie wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe rozważania prawne, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ponownego, szczegółowego ich przytaczania.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez powoda, dotyczących naruszenia prawa materialnego i procesowego a także wadliwych ustaleń faktycznych, należy stwierdzić, iż nie znalazły one potwierdzenia w materiale procesowym sprawy.

Niezasadnym okazał się w szczególności zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy błędnie uznał, że powód upatruje odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w nieprawidłowym wystawieniu faktury VAT - w sposób nieodpowiadający wymaganiom Urzędu Marszałkowskiego, podczas gdy powód wywodzi odpowiedzialność pozwanego z tego, że wystawił on dwie faktury o tym samym numerze i z tą samą datą, co skutkowało nieuwzględnieniem wniosku powoda o uzyskanie dofinansowania. Skarżący wskazał, że pozwany – w związku z nieprecyzyjnie wystawioną fakturą VAT - powinien był następnie wystawić fakturę VAT korygującą lub w innych dokumentach wyjaśnić powyższe nieprecyzyjności.

Z powyższymi twierdzeniami skarżącego nie sposób się zgodzić. Podnieść należy, iż w swych rozważaniach Sąd Rejonowy wskazał, że powód domagał się w niniejszym postępowaniu pokrycia szkody wyrządzonej przez pozwanego w związku z wystawieniem przez pozwanego wadliwych dokumentów i niedostarczeniem ich w wyznaczonym terminie.

W ocenie Sądu Odwoławczego brak jest przede wszystkim podstaw do podzielenia stanowiska skarżącego, że pozwany pierwotnie wystawił – jak określono to w apelacji – „nieprecyzyjną fakturę VAT”, przy czym apelujący nie wyjaśnił w żaden sposób czego dotyczyła zarzucana nieprecyzyjność. Jak słusznie zauważył Sąd I Instancji, strony nie zawarły w swej umowie postanowień w przedmiocie wymogów, które miałyby spełniać faktura wystawiona przez pozwanego.

Powód nie udzielił jakichkolwiek instrukcji pozwanemu w tej materii. Co więcej, wystawioną przez pozwanego fakturę przyjął bez żadnych zastrzeżeń i uregulował należność z niej wynikającą. Następnie tak wystawioną fakturę przedłożył do Urzędu Marszałkowskiego.

Podkreślić należy, że faktura jest dokumentem sformalizowanym, który powinien spełniać szereg wymogów przewidzianych przepisami prawa. Sytuacje dotyczące wystawienia faktur korygujących również są regulowane przepisami prawa – w szczególności obowiązującym w sprawie rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2008 w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U Nr 212, poz. 1337 z późn. zm.) – m.in. w § 13 i 14. Powyższe oznacza, że powód wskazując na obowiązek pozwanego wystawienia faktury korekty VAT – powinien wykazać, że taki obowiązek w świetle obowiązujących przepisów – na nim spoczywał. Okoliczności takiej bezspornie skarżący nie wykazał. Wystawiona przez pozwanego faktura – co wskazano wcześniej – odpowiadała wymogom łączącej strony umowy.

Nie można również podzielić stanowiska powoda, że wyłączną przyczyną – jak wskazano – zdyskredytowania przez Urząd Marszałkowski jego wniosku o dofinansowanie było wystawienie przez pozwanego faktury o tej samej dacie i numerze. Z powoływanego przez powoda w pozwie pisma Urzędu Marszałkowskiego w Szczecinie z dnia 24 maja 2011 wynika, że Urząd nie zaakceptował przedłożonego przez powoda harmonogramu rzeczowo – finansowego realizacji projektu o dofinansowanie - z uwagi na dokonanie przez powoda przesunięć pomiędzy wydatkami powyżej 15 % - bez przedstawienia uzasadnienia dokonanych zmian. Z treści e-maila powoda do pozwanego z dnia 26.05.2011 wynika natomiast, że powód domagał się od pozwanego sporządzenia specyfikacji do wystawionej faktury Vat - ale zawierającej ściśle określone dane m.in. co do rodzaju materiałów instalacyjnych a także co szczególnie istotne – co do ich wartości brutto oraz wartości brutto robocizny („ proszę w tej specyfikacji rozpisać koszty materiałów i robocizny ...- brutto koniecznie 3507 zł i robocizna brutto koniecznie 3873 zł”), co – w ocenie Sadu Okręgowego – stanowiło w istocie żądanie wystawienia specyfikacji w celu uzasadnienia dokonanych przez powoda przesunięć między wydatkami. Z treści tego e-maila nie wynika natomiast aby powód błędnie czy nieprecyzyjnie wystawił fakturę Vat.

Zwrócić należy także uwagę, że to powód przyjął od pozwanego a następnie samodzielnie dostarczył drugą z wystawionych faktur do Urzędu Marszałkowskiego, co oznacza, że przed jej złożeniem w Urzędzie mógł zapoznać się z treścią faktury. Był zatem świadom, iż składa do (...) fakturę, która ma taką samą datę i numer co poprzednia, jednakże różni się od poprzedniej swą treścią. W związku z powyższym, to powód jako osoba zainteresowana uzyskaniem dofinansowania i posiadająca większą wiedzę w tym zakresie od pozwanego (choćby w kwestii treści wniosku o dofinansowanie) winien był dopilnować, by faktura została sporządzona w prawidłowy sposób. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności wskazać zatem należy, że z materiału procesowego nie wynika, aby to pozwany był w jakikolwiek sposób zobowiązany do wystawienia faktury zgodnie z wymogami stawianymi przez Urząd Marszałkowski.

Nie zasadnym okazał się także zarzut błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż powód uzgodnił z pozwanym, że wystawi nową fakturę a poprzednia ulegnie zniszczeniu podczas, gdy – zdaniem skarżącego - było to niemożliwe do wykonania, albowiem wcześniejsza faktura została złożona wraz z wnioskiem do Urzędu Marszałkowskiego i nie mogła przez to być zniszczona przez powoda. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego – zeznań pozwanego i korespondencji mailowej pochodzącej od powoda (vide: e- mail z dnia 20 czerwca 2011 k. 23) – wynika, iż strony poczyniły takie ustalenia. Powyższe potwierdza również okoliczność, że powód przyjął drugą z faktur wystawionych przez powoda i przedłożył ją do Urzędu Marszałkowskiego, co oznacza, że zaakceptował taki sposób wystawienia faktury i zdecydował, by stanowiła ona podstawę do oceny zasadności uzyskania dofinansowania. Argumentacja powoda jakoby strony nie poczyniły takich ustaleń stanowi zatem jedynie polemiką z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji, nieznajdującą potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Powód zarzucił wydanemu orzeczeniu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 355 § 2 k.c poprzez jego niezastosowanie - przy ocenie należytej staranności pozwanego -przedsiębiorcy, jaką winien on zachować przy wystawianiu faktur,

by nie doprowadzić do tego, by w obiegu znajdowały się dwie faktury o tej samej dacie i numerze, ale o innej treści. Zauważyć należy, że oceniając należytą staranność należy uwzględnić całokształt okoliczności faktycznych konkretnej sytuacji, w której dłużnik działał. W przedmiotowej sprawie wskazać należy, że pozwany wykonał prawidłowo swoje zobowiązanie wynikające z postanowień umowy zawartej między stronami. Po wykonaniu umowy wystawił fakturę w sposób właściwy oraz przekazał ją powodowi, który ją zaakceptował i uregulował należność. Nadmienić należy, że gdyby powód nie występował o dofinansowanie inwestycji, to taka faktura nie byłaby obarczona jakimkolwiek błędem. Jedyna nieprawidłowość faktury wynikała bowiem z faktu, iż nie została sporządzona zgodnie ze specyfikacją Urzędu Marszałkowskiego. Z zebranych w sprawie dowodów wynika jednak, że powód jako osoba wnioskująca o dofinansowanie – nie poinformował pozwanego o wymaganiach, jakie winna spełniać faktura mająca stanowić podstawę wypłaty dofinansowania. W świetle powyższego należy uznać, iż sam powód nie posiadał wiedzy w tym zakresie. Dlatego też nie można było oczekiwać większego poziomu wiedzy w tej materii od pozwanego. Wystawienie natomiast drugiej z faktur przez pozwanego o tym samym numerze i dacie, ale innej treści, jak wskazano już powyżej, nastąpiło na skutek dokonania takich ustaleń z powodem. Nie można wobec powyższego upatrywać się niedochowania należytej staranności przez pozwanego i z tych też względów należało uznać także ten zarzut za nieuzasadniony.

Nie zasadny w konsekwencji okazał się zarzut naruszenia art. 471 k.c - pozwany wykonał swoje zobowiązanie w sposób właściwy a po wykonaniu umowy wystawił prawidłową fakturę VAT. Obowiązkiem pozwanego nie było natomiast wystawienie faktury zgodnie z wymogami Urzędu Marszałkowskiego. Sporządzenie natomiast faktury o numerze i dacie tej samej, ale o innej treści, jak to słusznie zauważył Sąd Rejonowy było działaniem nieprawidłowym, ewentualne konsekwencje w tym zakresie wynikają z przepisów karno- skarbowych. Nie można jednak pomijać okoliczności, że pozwany dokonał tego za aprobatą powoda, z którym się kontaktował i który bez zastrzeżeń przyjął fakturę a następnie przedłożył ją w Urzędzie. Należy również wspomnieć, że pozwany próbował pomóc powodowi, podpisując na jego żądanie pismo z dnia 6 sierpnia 2011 r., kierowane do Urzędu Marszałkowskiego, które wyjaśniało zaistniałą sytuację, wcześniej zaś wystawił fakturę korektę.

Zarzut naruszenia art. 415 k.c. poprzez jego niezastosowanie okazał się nieuzasadnionym. Powód nie wykazał, aby działania pozwanego miały charakter bezprawny w sytuacji gdy – jak wskazano wcześniej – strony czyniły ustalenia w przedmiocie wystawienia nowej faktury VAT.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy uznał przedmiotowe zarzuty za nie zasługujące na uwzględnienie.

W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy uznając zarzuty apelującego za bezzasadne – na podstawie art. 385 k.p.c – oddalił apelację.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, które pozwany wygrał w całości, oparto na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.